

UJMUJĄCY ŚWIADKOWIE. MOC OSOBISTEGO ŚWIADECTWA

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 4 lipca

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Mk 5,15-20; 16,1-11; Dz 4,1-20; 1 J 1,1-3; Ga 2,20; Dz 26,1-32.

TEKST PAMIĘCIOWY: „*My bowiem nie możemy nie mówić o tym, co widzieliśmy i słyszeliśmy*” (Dz 4,20).

Osobiste świadectwo posiada niezwykłą moc. Gdy nasze serca są ogrzane miłością Chrystusa, a my zostaliśmy przemienieni dzięki Jego łasce, mamy coś ważnego do powiedzenia o Nim. Opowiadanie o tym, co Jezus uczynił dla świata, to nie to samo, co opowiadanie o tym, czego dokonał On dla nas osobiście.

Trudno spierać się z czymś osobistym doświadczeniem. Ludzie mogą podważać twoje poglądy teologiczne czy interpretację danego tekstu biblijnego, a nawet kpić w ogóle z religii. Jednak jeśli potrafisz powiedzieć: *Kiedyś nie miałem nadziei, a teraz mam nadzieję. Kiedyś przepelniało mnie poczucie winy, a teraz mam pokój w sercu. Kiedyś żyłem bez celu, a teraz mam cel*, wówczas nawet powątpiewający zostają poruszeni mocą ewangelii.

Niektórzy ludzie doświadczają niespodziewanego i dramatycznego nawrócenia, tak jak to się stało z apostołem Pawłem na drodze do Damaszku. Jednak najczęściej nawrócenie następuje stopniowo, to jest w miarę, jak człowiek nabiera zrozumienia, jak cenny jest Jezus. Człowiek wierzący wyraża w ten sposób głębokie uznanie dla Jego zdumiewającej łaski oraz okazuje najwyższe poczucie wdzięczności za zbawienie dane przez Niego. Chrystus zmienia kierunek naszego życia. To właśnie świadectwa o tym fakcie świat tak bardzo potrzebuje i za nim tęskni.

Przeczytaj Mk 5,15-20. Jak myślisz, dlaczego Jezus posłał człowieka uwolnionego od demonów do Dziesięciogrodzia, by składał świadectwo członkom swojej rodziny i znajomym, zamiast zabrać go ze sobą, by wzmacniać osobiście jego nowo odkrytą wiarę?

Dziesięciogrodzie to tłumaczenie greckiej nazwy Dekapolis (*deka* — *dziesięć* oraz *polis* — *miasto*). W pierwszym wieku naszej ery w regionie tym, jak łatwo się domyślić, znajdowało się dziesięć miast rozciągających się wzdłuż brzegu Jeziora Galilejskiego. Miasta te łączyły wspólny język i wspólna kultura. Ów uwolniony od mocy demonów był znany ludziom w tamtym regionie. Budził grozę w sercach miejscowej ludności swoim nieprzewidywalnym i gwałtownym zachowaniem. Jezus dostrzegł w nim pragnienie czegoś lepszego, więc dokonał cudu i wyzwolił go z mocy demonów, które znęcały się nad nim i posługiwały się nim, by prześladować innych ludzi.

Gdy mieszkańcy pobliskiego miasta i okolicznych wiosek usłyszeli, że Jezus pozwolił demonom wejść w stado świń, wskutek czego biedne zwierzęta rzuciły się z urwiska do jeziora, przyszli, by zobaczyć to na własne oczy. W Mk 5,15 czytamy: „I przyszli do Jezusa, i ujrzeli, że ten, który był opętany, siedział odziany i przy zdrowych zmysłach, ten, w którym był legion demonów; i zlekli się”. Ów nieszczęśnik był zupełnie uzdrowiony — fizycznie, umysłowo, emocjonalnie i duchowo. Istotą ewangelii jest odrodzenie ludzi złamanych przez grzech do pełni, którą zaplanował dla nich Chrystus.

Kto mógłby lepiej dotrzeć do mieszkańców Dziesięciogrodzia niż uzdrowiony opętaniec, który z łatwością mógł wydawać świadectwo w całym tym regionie? „Będąc świadkami Chrystusa, mamy opowiadać to, co wiemy oraz co sami widzieliśmy, słyszeliśmy i odczuwaliśmy. Gdybyśmy szli krok w krok za Jezusem, moglibyśmy mówić o drodze, którą nas prowadzi. Jesteśmy w stanie opowiedzieć, w jaki sposób poddawaliśmy próbom Jego obietnice i uznaliśmy je za prawdziwe. Możemy dać świadectwo temu, co wiemy o łasce Chrystusa. To jest świadectwo, do którego wzywa nas Pan i bez którego świat ginie”¹¹. Bóg często posługuje się niezwykłymi świadkami, którzy zostali przemienieni dzięki Jego łasce. Przez nich Bóg zmienia świat.

Jaka jest historia twojego nawrócenia? W jaki sposób opowiadasz innym o tym, jak stałeś się chrześcijaninem? Co możesz opowiedzieć komuś, kto nie zna doświadczenia nawrócenia, i jak taka osoba może skorzystać z twojego doświadczenia?

¹¹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. 16, s. 250.

Wczesnym rankiem pierwszego dnia tygodnia dwie Marie pospiesznie udały się do grobu, w którym pochowano Jezusa. Nie spodziewały się tam niczego nadzwyczajnego. Niedawno Jego posiniaczone, poranione i bezwładne ciało zostało złożone do zimnego grobu. Scena ukrzyżowania wciąż napełniała ich serca przerażeniem i bólem. Szły, by spełnić swój obowiązek. Pograżone w smutku spieszyły, by namaścić Jego ciało zgodnie ze zwyczajem pogrzebowym, jako że nie zdążyły tego uczynić wcześniej. Ponury mrok zniechęcenia przytłaczał je. Były zrozpaczone. Przyszłość jawiła się im jako niepewna i beznadziejna.

Gdy przybyły do grobu, ze zdumieniem spostrzegły, że jest otwarty i pusty. Mateusz, opisując wydarzenia poranka zmartwychwstania, zanotował: „Wtedy anioł odezwał się i rzekł do niewiast:

— Wy się nie bójcie; wiem bowiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego. Nie ma go tu, bo wstał z martwych” (Mt 28,5-6).

Kobiety ogarnęła nieopisana radość. Czarna chmura smutku znikła zupełnie i blask słońca zalał poranek zmartwychwstania. Noc przygnębienia minęła. Szczęście rozjaśniło ich twarze, a radosna pieśń zajęła miejsce łez żałoby.

Przeczytaj Mk 16,1-11. Jak dwie Marie zareagowały na wieść o zmartwychwstaniu Chrystusa?

Gdy Maria Magdalena ujrzała zmartwychwstałego Chrystusa, posłała o tym opowiedzieć. Dobrą nowiną należy się dzielić, więc nie potrafiła milczeć:

— Chrystus żyje! Jego grób jest pusty. Świat musi się o tym dowiedzieć.

Gdy na drodze swojego życia spotykamy zmartwychwstałego Chrystusa, także musimy pójść i opowiedzieć o tym, gdyż dobra nowina musi być ogłoszona.

To zdumiewające, że choć Jezus wielokrotnie zapowiadał swoim uczniom, że zostanie zabity i zmartwychwstanie, ci wybrani świadkowie Jezusa nie uwierzyli świadectwu Marii! „Lecz oni, gdy usłyszeli, że żyje i że się jej ukazał, nie uwierzyli” (Mk 16,11). Skoro nawet uczniowie Jezusa nie uwierzyli od razu, nie powinniśmy się dziwić, że inni ludzie też nie przyjmują natychmiast słów naszego świadectwa.

Kiedy ostatnio zdarzyło ci się, że twoje świadectwo zostało odrzucone czy zlekceważone? Jak na to zareagowałeś i czego nauczyłeś się z tego doświadczenia?

„A widząc odwagę Piotra i Jana i wiedząc, że to ludzie nieuczeni i prości, dziwili się; poznali ich też, że byli z Jezusem” (Dz 4,13).

Kościół nowotestamentowy rozwijał się gwałtownie. W dniu Pięćdziesiątnicy ochrzczono około trzech tysięcy ludzi (zob. Dz 2,41). Kolejne tysiące przyłączyły się do Kościoła w ciągu następnych tygodni (zob. Dz 4,4). Przywódcy żydowscy szybko zorientowali się, co się stało. Ci nowotestamentowi wierzący byli z Chrystusem. On ich zmienił. Zostali przekształceni przez Jego łaskę i nie potrafili milczeć.

Przeczytaj Dz 4,1-20. O czym jest mowa w tym fragmencie *Dziejów Apostolskich*? Co się stało, gdy władze usiłowały uciszyć Piotra i Jana? Jak zareagowali na to sami apostołowie?

Ci wierzący doznali odrodzenia w Chrystusie i musieli opowiadać o tym, co ich spotkało. Piotr, pewny siebie rybak, został zmieniony przez łaskę Bożą. Jakub i Jan, Synowie Gromu, którzy mieli problem z panowaniem nad sobą, zostali zmienieni przez łaskę Bożą. Wątpiący Tomasz został zmieniony przez łaskę Bożą. Apostołowie i członkowie Kościoła wczesnochrześcijańskiego mieli coś do powiedzenia i nie potrafili milczeć. Zwróć uwagę na trafne stwierdzenie zawarte w poniższym cytacie: „Gdy człowiek przychodzi do Chrystusa, w jego sercu rodzi się pragnienie opowiedzenia innym, jak wspaniałego przyjaciela znalazł w Jezusie. Ta zbawiająca i uświęcająca prawda nie może pozostać zamknięta w jego sercu”¹².

Zwróć uwagę na słowa przywódców żydowskich zapisane w Dz 4,16. Otwarcie przyznali oni, że stał się cud — uzdrowiony człowiek stał przed nimi. Mimo to odmówili dokonania zmiany w swoim życiu. Ale nawet taki upór i otwarte zaprzeczanie faktom nie skłoniły Piotra i Jana do zaprzestania składania świadectwa.

Jak poznanie Chrystusa wiąże się z daniem świadectwa o Nim? Dlaczego osobiste poznanie Chrystusa jest tak ważne dla skutecznego świadectwa o Nim?

¹² Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. 3, s. 77.

W 26. rozdziale *Dziejów Apostolskich* czytamy, że apostoł Paweł stanął jako więzień przed obliczem króla Agryppy. Zwracając się wprost do króla, Paweł złożył osobiste świadectwo. Opowiedział o swoim życiu jako prześladowcy wyznawców Jezusa, a następnie po nawróceniu jako świadka Jezusa i Jego obietnicy zmartwychwstania (zob. Dz 26,8). Gdy Paweł nawrócił się na drodze do Damaszku, Pan powiedział mu:

— „Po to ci się ukazałem, aby cię ustanowić sługą i świadkiem tych rzeczy, w których mnie widziałeś, jak również tych, w których ci się pokażę” (Dz 26,16).

Dzielenie się naszą wiarą jest zawsze pełnym życia doświadczeniem. Jest to opowiadanie o tym, czego Chrystus dokonał w przeszłości, co czyni w naszym życiu dzisiaj i czego dokona dla nas w przyszłości.

Dawanie świadectwa to nie opowiadanie o nas, ale o Bogu. On jest Bogiem, który przebacza nasze grzechy, uzdrowia nasze choroby, otacza nas łaską i dobrocią oraz obdarza nas wszelkimi błogosławieństwami (zob. Ps 103,3-5). Składanie świadectwa to po prostu opowiadanie o zdumiewającej łasce Bożej. Jest to świadectwo naszego osobistego spotkania ze zdumiewająco łaskawym Bogiem.

Przeczytaj 1 J 1,1-3 i porównaj z Ga 2,20. Jakie podobieństwa dostrzegasz między tymi dwoma fragmentami listów? W czym doświadczenie Jana jest podobne do doświadczenia Pawła?

Choć Jan i Paweł mieli różne doświadczenia życiowe, obaj osobiście spotkali się z Jezusem. Doświadczenia z Jezusem nie były zamkniętym rozdziałem w ich życiu — czymś, co dokonało się w przeszłości i ustało. Było to codzienne doświadczanie radości w atmosferze Jego miłości i życie w świetle Jego prawdy.

Czy nawrócenie może stać się jedynie minionym doświadczeniem? Przeczytaj poniższy cytat mówiący o tych ludziach, którzy sądzą, że jedyne, co się liczy, to minione doświadczenie nawrócenia. „Sądzą oni, że skoro dowiedzieli się kiedyś czegoś o religii, to już nie muszą się nawracać każdego dnia. Ale prawda jest taka, że każdy z nas musi się nawrócić każdego dnia na nowo”¹³.

Jakiegokolwiek było twoje dotychczasowe doświadczenie — nawet jeśli było ono przejmujące i dramatyczne — dlaczego ważne jest to, byś miał więź z Panem dzień po dniu i odczuwał każdego dnia Jego obecność, Jego dobroć i Jego moc? Przedstaw odpowiedź na to pytanie podczas pierwszej części nabożeństwa sobotniego.

¹³ Ellen G. White, *Manuscript Releases*, t. 4, Silver Spring 1990, s. 46.

Spójrzmy jeszcze raz na Pawła. Apostoł stanął przed Agryppą — ostatnim przedstawicielem linii królów żydowskich, Machabeuszów, i rodu Heroda. Agryppa podawał się za Żyda, ale w głębi serca był Rzymianinem¹⁴. Doświadczony apostoł — utrudzony podróżami misyjnymi i noszący blizny po ranach odniesionych w walce dobra ze złem — stał tam z sercem wypełnionym miłością Bożą i twarzą jaśniejącą boską dobrocią. Mimo przeżytych prześladozań i trudności mógł teraz z całą pewnością oświadczyć, że Bóg jest dobry.

Agryppa był zatwardziałym grzesznikiem obojętnym na prawdziwy system wartości. Natomiast Paweł był człowiekiem pełnym wiary, oddanym prawdzie i niezłomnym w obronie sprawiedliwości. Kontrast między nimi nie mógł być ostrzejszy. Podczas procesu Paweł poprosił o możliwość zabrania głosu w swojej obronie, a jego prośba została spełniona przez Agryppę.

Przeczytaj Dz 26,1-32. Jakie świadectwo złożył Paweł przed Agryppą? Czego możemy się nauczyć z jego słów?

Dobroć otwiera serca tam, gdzie szorstkość je zamyka. Paweł zachowywał się nadzwyczaj uprzejmie wobec Agryppy. Stwierdził, że jest on „obeznany ze wszystkimi zwyczajami i spornymi zagadnieniami żydowskimi” (Dz 26,3). Następnie przeszedł do omówienia swojego nawrócenia.

Przeczytaj historię nawrócenia Pawła w Dz 26,12-18 i zwróć uwagę, jak wpłynęła ona na Agryppę w Dz 26,26-28. Jak myślisz, dlaczego Agryppa zareagował w taki sposób? Co zrobiło na nim wrażenie w świadectwie Pawła?

Świadectwo Pawła o tym, jak Jezus go zmienił, zrobiło mocne wrażenie na bezbożnym królu. Nie ma świadectwa skuteczniejszego niż zmienione życie człowieka. Takie świadectwo wywiera silny wpływ na innych ludzi. Nawet bezbożny król był poruszony tym, jak łaska Boża zmieniła Pawła. Choć może sami nie mamy historii nawrócenia równie dramatycznej jak historia Pawła, to jednak wszyscy możemy opowiadać innym o tym, co znaczy poznanie Jezusa i przyjęcie odkupienia dzięki Jego krwi.

¹⁴ Zob. *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, t. 6, Hagerstown 1980, s. 436.

DO DALSZEGO STUDIUM

Istotą chrześcijańskiego życia jest więź z Jezusem, tak głęboka i pełna, iż pragniemy się nią dzielić. Choć właściwe zasady wiary są bardzo ważne, to jednak nie mogą być namiastką odrodzenia dokonanego przez łaskę i napełnienia miłością Bożą przez Ducha Świętego. Ellen G. White wyjaśniła to w sposób następujący: „Zbawiciel wiedział, że żaden argument, jakkolwiek logiczny, nie zmiękczy twardych serc ani nie przebije skorupy zeświecczenia i egoizmu. Wiedział, że Jego uczniowie muszą otrzymać niebiańskie wyposażenie, a ewangelia będzie skuteczna jedynie wtedy, gdy będzie zwiastowana przez serca gorące i usta elokwentne dzięki poznaniu Tego, który jest drogą, prawdą i życiem”¹⁵. W innej książce dodaje taką oto trafną myśl: „Cudowna miłość Chrystusa stopi i pozyska serca, podczas gdy wielokrotne powtarzanie teorii nic nie daje”¹⁶.

Niektórzy ludzie sądzą, że składanie osobistego świadectwa polega na przekonywaniu innych do prawd, które odkryli w Słowie Bożym. Choć ważną rzeczą jest to, by w odpowiednim czasie podzielić się prawdami Słowa Bożego, to jednak nasze osobiste świadectwo dotyczy bardziej uwolnienia od winy oraz doświadczenia pokoju, miłosierdzia, przebaczenia, siły, nadziei i radości, które otrzymujemy wraz z darem życia wiecznego łaskawie ofiarowanym nam przez Jezusa Chrystusa¹⁷.

PYTANIA DO DISKUSJI

1. Jak myślisz, dlaczego nasze osobiste świadectwo wywiera tak silny wpływ na innych? Jak świadectwa innych ludzi wpłynęły na ciebie i twoje chrześcijańskie doświadczenie?
2. Podczas pierwszej części nabożeństwa omówcie wasze odpowiedzi na ostatnie pytanie ze środowej części lekcji. Dlaczego codzienna łączność z Panem jest tak ważna nie tylko dla naszego świadectwa, ale także naszej osobistej wiary?
3. Jest rzeczą oczywistą, że mocne i przejmujące świadectwo może być świadectwem skutecznym. Dlaczego jednak pobożne życie jest tak ważną częścią naszego świadczenia o Bogu?
4. Przedstaw swoje osobiste świadectwo podczas pierwszej części nabożeństwa. Pamiętaj, że dzieliś się tym, czego Chrystus dokonał dla ciebie i kim On jest dla ciebie dzisiaj. Jak Jezus zmieniał cię do tej pory?

¹⁵ Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 20.

¹⁶ *Taż*, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. 16, s. 609.

¹⁷ Przeczytaj także rozdział *Niewiele brakuje, a przekonałbyś mnie*, w: *taż*, *Krzyż i miecz*, s. 245-248.